

INTERPRETACJA

Menedżerowie legalnie unikną ZUS. Jedna z wydanych ostatnio przez ZUS interpretacji potwierdza zupełnie zgodny z prawem sposób na ominięcie zapłaty składek ZUS od wynagrodzeń menedżerów zasiadających w zarządach spółek. **+C8**

Menedżerowie legalnie unikną ZUS

INTERPRETACJA | Wystarczy obok kontraktu prowadzić oddzielną działalność szkoleniową, konsultacyjną czy spółkę z żoną.

MATEUSZ RZEMEK

Jedna z wydanych ostatnio przez ZUS interpretacji potwierdza zupełnie zgodny z prawem sposób na ominięcie zapłaty składek ZUS od wynagrodzeń menedżerów zasiadających w zarządach spółek.

Wielu skorzysta

Ma to ogromne znaczenie nawet dla kilku tysięcy osób zajmujących najwyższe stanowiska w publicznych i prywatnych przedsiębiorstwach po tym, gdy Sąd Najwyższy 17 czerwca 2015 r. (III UZP 2/15) orzekł, że składki powinny oni płacić od kontraktów, a nie prowadzonej równoległe działalności gospodarczej.

Okazuje się, że wyjściem z takiej sytuacji jest rozszerzenie zakresu prowadzonej działalności, tak by nie przewidywała ona tylko świadczenia usług w postaci zarządzania spółką, ale także inne niezwiązane z nią aktywności.

W myśl interpretacji ZUS, jeśli przedsiębiorca w ramach prowadzonej działalności gospodarczej oprócz przychodów z kontraktu menedżerskiego uzyskuje także inne przychody z różnych źródeł, to może wtedy wybrać, czy płacić wysokie składki od kontraktu, czy niskie, bo zryczałtowane, z oddzielnej działalności gospodarczej.

Ważne jednak, by taka dodatkowa działalność była faktycznie przez prezesa prowadzona. Nie ma przy tym znaczenia, jaki będzie jej zakres, bo może po godzinach sprzą-

OPINIA

Andrzej Radziśław

radca prawny,
współpracuje z kancelarią
LexConsulting.pl



DLA „RZ”

ANDRZEJ WIKTOR

Menedżerowie zasiadający w zarządach, którzy chcą uniknąć zapłaty składek od kontraktów, nie powinni ryzykować z żadnymi cudownymi umowami, które mogą zostać po latach zakwestionowane przez ZUS. Najlepszą i sprawdzoną metodą jest, by obok kierowania spółką prowadzili oddzielną działalność gospodarczą. Może to polegać np. na stworzeniu spółki cywilnej z żoną. Status wspólnika pozwala na płacenie podstawowej składki ZUS od przedsiębiorców i zwolnienie się z opłacania znacznie wyższych składek od kontraktu. Podobnie będzie np. z prowadzeniem w ramach własnej działalności gospodarczej cyklicznych szkoleń, najlepiej na rzecz zewnętrznych podmiotów. Trzeba pamiętać, że prowadzenie tej dodatkowej działalności na papierze nie wystarczy. Musi to być faktycznie wykonywana praca.

tać budynki własnej firmy albo prowadzić szkolenia z zarządzania spółkami kapitałowymi

lub mieć na boku zwykły sklep spożywczy czy zakład fryzjerski. Prezes nie musi nawet

osobiście angażować się w pracę takiej spółki, wystarczy, że zleci jej prowadzenie zatrudnionym w niej pracownikom.

Nowe pomysły nie zawsze najlepsze

Okazuje się jednak, że niektórzy menedżerowie szukają prostszych sposobów na oszczędzanie na składkach ZUS. Mogą one być jednak bardzo ryzykowne.

- Docierają do mnie informacje, że niektórzy menedżerowie dzielą swoje wynagrodzenie na dwie części i podpisują dwie umowy ze spółką, w której zarządzie zasiadają - mówi **Łukasz Chruściel**, radca prawny, partner kierujący Biurem **Kancelarii** Raczkow-

ski Paruch w Katowicach. - Jedna to stary kontrakt nadal płacą składki, a druga to umowa na konsultacje, od którego składki ZUS już się nie należą.

Trzeba jednak bardzo uważać z takimi umowami, by ZUS nie uznał ich za fikcję i próbę ominięcia prawa.

- Najlepiej, aby takie umowy podpisywali wyłącznie członkowie zarządu, którzy mają specjalistyczną wiedzę z zakresu np. księgowości czy IT, a udzielane spółce konsultacje w tych dziedzinach nie dotyczyły kwestii zarządzania spółką, ale np. modernizowania spółki w tym zakresie - dodaje Chruściel. ©

numer | DI/100000/43/
interpretacji | 719/2015